

Nie będę płakał

Andrzej Włast

Jerzy Petersburski



By - ły smutne tanga, tan-ga pełne łez Dziś me-lodiom łzaw-ym
Tros-ki u - la-tu-ją jak cy-gar-a dym. Kto jest dziś w humorze,



chcę po - ło-żyć kres Słoń - cem przepoj-on - e sło - wa rzucam wam
ten jest bratem mym Ko - mu życ-ia radość w ser - cu jesz-cze gra



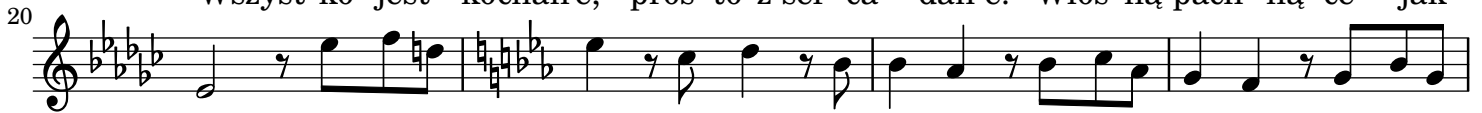
Dla każ-de - go dziś u - śmiech mi - ły mam W boskim tym nastroj - u
Ten uśmiechnąć się dziś spo - sobność ma Ca - ły świat w ramiona



niech prze-min-ie zło I niech złotem win-a lśni kie-li chów dno
jam pochwycić rad Nie ma już na świecie kłams-twa an - i zrad



Spójrz, na dnie puchar - a praw-da jak świat star-a Szczęście jest kruche jak
Wszyst-ko jest kochan-e, pros-to z ser-ca dan-e. Wios-ną pach - ną-ce jak



szkło Gdy rzu-ci mnie w tę noc kochan-ka, nie będę płakał, nie będę
kwiat



płakał. Zapomnę żal i ból do ranka. Nie będę płakał, niech smutek śpi.



Przede mną wina pełna szklan-ka Zagryzę us-ta aż do krwi. Gdy rzu-ci



mnie w tę noc kochanka, nie będę płakał, wierzajcie mi.